

Sygn. akt III RC 111/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2022 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Iwona Mech
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Ewa Stasińska

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2022 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa F. H.

przeciwko D. H.

o podwyższenie alimentów

I. alimenty od pozwanego D. H. na rzecz syna F. H., których wysokość ustalona została ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach w dniu 12 kwietnia 2017 roku w sprawie sygn. akt III RC 57/17 na kwotę po 600 (sześćset) złotych miesięcznie, podwyższa od dnia 17 lutego 2022 roku do kwoty po 800 (osiemset) złotych miesięcznie płatne do rąk matki powoda K. H. z góry do 10 – go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego D. H. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 133,32 zł (sto trzydzieści trzy złotych 32/100) tytułem zwrotu nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa;

V. wyrokowi w punkcie I (pierwszym) nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sędzia Iwona Mech

**Sygn. akt III RC 111/22**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17.02.2022 r. F. H. reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową K. H. domagał się od pozwanego - ojca D. H. podwyższenia alimentów ustalonych ostatnio Wyrokiem z dnia 12.04.2017 r. przez Sąd Rejonowy w Kielcach sygn. III RC 57/17 z kwoty po 600 zł miesięcznie do kwoty po 1.200 zł, płatnych z góry do 10-ego dnia każdego miesiąca do rąk matki powoda K. H. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym zastępstwa

procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (k. 3-57).

W uzasadnieniu matka powoda podniosła, że pozwany pracuje obecnie bez umowy, przy wykończeniach wewnątrz na terenie K. i poza, często wyjeżdża w delegacje. Poinformowany, że matka powoda zarabia 2.800 zł netto na etacie pochwalil się jej, że zarabia dwa razy więcej. Wskazała, że celem regulowania zobowiązań finansowych podjęła dodatkowe zatrudnienie w firmie (...) z wynagrodzeniem 2.000 – 3.000 zł. miesięcznie. Od daty ostatniego ustalenia alimentów upłynęło ponad 4 lata i w tym czasie wyraźnie wzrosły potrzeby finansowe powoda: wyżywienie 700 zł, odzież 400 zł, środki czystości 180 zł, szkoła 70 zł, zajęcia pozalekcyjne 180 zł na planowane korepetycje, wakacje 200 zł, zabawki / elektronika 150 zł, leczenie 50 zł, planowane wizyty u terapeuty 400 zł. Ponadto, wskazano, że matka powoda ponosi dodatkowe koszty związane z utrzymaniem syna, jak: opłata za czynsz 450 zł, rata kredytu za mieszkanie w którym wspólnie mieszkają 1.800 zł, utrzymanie kota małoletniego 260 zł. Dziecko szybko rośnie, nowe ubrania są kupowane średnio co 3 miesiące, a z uwagi na to, że jest chudy i wysoki zachodzi konieczność przeróbek u krawca. Z uwagi na zaburzenia integracji sensorycznej kupowane ubrania muszą odpowiadać preferencjom powoda. Przez ponad rok powód chodził prywatnie do terapeuty, co stanowił koszt 400 zł miesięcznie, z których nie korzysta od kilku miesięcy z uwagi na pandemię, ale pojawiły się przesłanki do ich wznowienia. Z uwagi na okres dojrzewania pojawiły się u powoda problemy skórne, które wymagają zakupu specjalnych kosmetyków. W związku z trudnościami wynikającymi ze zdiagnozowanym Zespołem Aspergera i czekającym go za dwa lata egzaminem ósmoklasisty matka planuje zapisać go na korepetycje. Posiadanie zwierzęcia – kota przez powoda jest jednym z elementów terapii. Pod koniec 2021 r. matka powoda zakupiła mieszkanie, w którym mieszka z powodem i w tym celu zaciągnęła kredyt, miesięczna rata wynosi 1.802,53 zł., a opłaty za utrzymanie mieszkania ok. 450 zł miesięcznie. Podniesiono, że pozwany nie partycypuje w kosztach utrzymania dziecka, nie utrzymuje kontaktu, nigdzie nie zabiera, a brak kontaktu z ojcem pogłębia u dziecka problemy psychiczne.

W odpowiedzi na pozew pozwany D. H. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.74-84).

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w rozmowie z matką powoda pochwalil się swoimi zarobkami. Jednak nie trwało to długo, na skutek wypadku któremu uległ przy pracy w kwietniu 2021 r. utracił możliwości zarobkowe. Nie odzyskał pełnej sprawności w prawej ręce, ma ograniczone możliwości manualne, obecnie nie ma stałego dochodu, utrzymuje się z okazjonalnych prac wykończeniowych. Ponadto cierpi na zylaki odbytu i ma ustalony zabieg ich usunięcia na 16.05.2022 r. Stąd sytuacja majątkowa nie pozwala na zaspokojenie żądań powoda. Zmniejszą się w najbliższym czasie możliwości finansowe powoda ponieważ jego partnerka spodziewa się dziecka (termin porodu określono na sierpień 2022 r) i pozwany będzie musiał utrzymać kolejne dziecko. Obecnie aby płacić alimenty musi korzystać z pomocy swoich rodziców. Pozwany zakwestionował kwotę 400 zł podaną w pozwie na przyszłe wizyty u terapeuty jako nieuzasadnione bowiem obecnie nauka odbywa się w systemie stacjonarnym.

Strony zostały skierowane do postępowania mediacyjnego, które jednak było bezskuteczne (k. 58, k.65).

Do dnia zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód F. H., ma 13 lat, ur. (...), pochodzi ze związku małżeńskiego K. H. i pozwanego D. H., który został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 14.02.2013 r, w sprawie I C 3379/12.

(okoliczności bezsporne)

Ostatni raz alimenty na małoletniego zostały ustalone Wyrokiem z dnia 12.04.2017 r. przez Sąd Rejonowy w Kielcach sygn. III RC 57/17 na kwotę po 600 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca, do rąk matki dziecka K. H., z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w terminie płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 26.01.2017 r., w miejsce alimentów ustalonych w sprawie o rozwód po 375 zł miesięcznie.

Dowód: dokumenty zawarte w aktach sprawy III RC 57/17, w tym wyrok z dnia 12.04.2017 r. k.19 (akta związkowe).

Wówczas małoletni F. H. mieszkał w wynajmowanym mieszkaniu z matką, za które K. H. płaciła 350 zł czynszu, odstępnę 500 zł, media 120 zł miesięcznie. Była zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, pracowała bez umowy w kiosku 8 godzin dziennie, ze stawą godzinową 8 zł, uzyskując zarobki średnio 1.400 zł miesięcznie. Pobierała na syna zasiłek rodzinny, rehabilitacyjny i pielęgnacyjny w kwocie 375 zł, zasiłek 500+. Miała do spłaty kredyt zaciągnięty na zakup samochodu w kwocie łącznej 5.000 zł, z ratą 25 omiesięcznie.

Małoletni miał 8 lat, uczęszczał do I klasy szkoły podstawowej. Chodził na terapię co drugi tydzień, koszt jednej wizyty stanowił 80 zł. Koszt jakie ponosiła matka powoda oszacowała na 1.200 zł miesięcznie, w tym: obiady w szkole 90 zł, pozostałe koszty żywności 500 zł, rozrywka 30-40 zł, ubrania 50 zł, środki czystości 30 zł, składki szkolne 30 zł, kieszonkowe 10 zł, zabawki 100 zł, dojazdy na terapię 15 – jeden przejazd oraz rocznie: wyprawka szkolna 100 zł, plus plecak 100 zł, obuwiu szkolne 40 zł raz w semestrze oraz obuwiu 80-100 zł w sezonie. Małoletni ma stwierdzony Zespół Aspergera oraz zaburzenia opozycyjno – buntownicze. Orzeczeniem Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 28.05.2015 r. powód jest zaliczony do osób niepełnosprawnych, niepełnosprawność datuje się od wczesnego dzieciństwa, wydane do 31.05.2017 r, wymagał usług terapeutycznych oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji.

Pozwany D. H., miał wówczas 32 lata, był zatrudniony jako szlifierz na podstawie umowy o pracę uzyskując z premią ok. 2.150 zł netto. Mieszkał z matką, której przekazywał 300 zł miesięcznie na koszty utrzymania. Spłacał pożyczkę za zakup ruchomości wziętą na kwotę 1.100 zł i kredyt w banku, z miesięczną ratą 325 zł, oprócz płacenia alimentów niełożył dodatkowo na utrzymanie syna. Matka powoda okazjonalnie przekazuje prezenty dla powoda.

Dowód: dokumenty zawarte w aktach sprawy III RC 57/17, w tym wyrok z dnia 12.04.2017 r. k.19, zeznania, zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach pozwanego, orzeczenie o niepełnosprawności powoda (akta związkowe).

Obecnie powód F. H. ma 13 lat, uczęszcza do 6 klasy szkoły podstawowej w roku szkolnym 2021/22. Mieszka z matką, która pod koniec 2021 r. zakupiła mieszkanie i w tym celu zaciągnęła kredyt na 30 lat, z miesięczną ratą 1.802,53 zł. oraz ponosi opłaty za utrzymanie mieszkania ok. 450 zł miesięcznie.

Do lipca 2021 r. małoletni uczęszczał na terapię prywatną, płatną, koszt wizyty wynosił 120 zł. Matka planuje wznowienie terapii, co nie nastąpiło na datę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie (23.05.2022 r). Wobec czekającego powoda za dwa lata egzaminu ósmoklasisty matka planuje zapisać syna na korepetycje z matematyki i języka polskiego, co również nie nastąpiło na datę zamknięcia rozprawy. Ponadto, powód obecnie nie je obiadów w szkole.

Jego matka na powoda otrzymuje świadczenie 300+ na wyprawkę szkolną – raz w roku, oraz co miesiąc świadczenie 500+.

Babka ojczysta powoda przekazuje nadal drobne prezenty okazjonalnie oraz zakupiła dla powoda w listopadzie 2021 r. w prezencie meble na kredyt o wartości 3.600 zł, który spłaca.

Matka powoda K. H. ma 34 lata, wykształcenie średnie ogólnokształcące, pracuje jako specjalista do spraw obsługi internetowej w (...) Sp. z o.o.-sp. komandytowa w K. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w wysokości ok. 2.926 zł netto (3.850 zł brutto) oraz w firmie (...) jako handlowiec z wynagrodzeniem 2.000 – 3.000 zł. miesięcznie. W 2020 r. osiągnęła przychód brutto w kwocie 47.153,53 zł., a w 2021 r. w kwocie 73.677,59 zł. Jest ogólnie zdrowa.

Powód co trzy tygodnie w weekend przebywa u babki ojczystej, u której ma możliwość spotkania się z ojcem. Pozwany podczas tych wizyt przychodzi do syna, ale na kilka – kilkanaście minut, twierdząc, że syn woli grać w gry i bawić się z innymi dziećmi, które również są w tym czasie u babci. Pozwany wywiązuje się z alimentów na rzecz syna, ale płaci je z opóźnieniem. Poza alimentami nie przekazuje dla syna innych świadczeń, w tym prezentów.

Dowody: częściowo zeznania matki powoda (k.105-106), częściowo zeznania pozwanego (k. 106-107), zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (k. 98-100), dowody wpłat na terapię psychologiczną (k.21-27), rachunki za media (k.28-35), umowa kredytu nieruchomości (k.42-56v), rozliczenie podatkowe za 2020 r. i 2021 r. matki powoda (k.90-96), zaświadczenie o dochodach matki powoda (k.97-100), rachunku (k.9-20, k.36-41).

Obecnie pozwany D. H. ma 37 lat, wykształcenie średnie techniczne, z zawodu jest kucharzem. Aktualnie nie ma stałego zatrudnienia, nie jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Od 3-4 lat pozwany nie ma stałego zatrudnienia na podstawie umowy; pracuje dorywczo przy pracach wykończeniowych – budowlanych. W dniu 06.04.2021 r. pozwany uległ wypadkowi przy pracy, doznał rozcięcia prawej ręki szlifierką kątową, po stronie wewnętrznej (dłoniowej), nad stawem palca trzeciego. Uraz nie spowodował unieruchomienia palca trzeciego tej ręki w zakresie zgięcia, ale ograniczył ruchy wyprostu tego palca. Doszło do uszkodzenia całkowitego, poprzecznie ścięgnię mięśnia prostownika palca II ręki prawej. Nie doszło do kostnych zmian urazowych ręki. W szpitalu nastąpiło zszycie ścięgnię prostownika palca trzeciej ręki prawej oraz rany, zalecono unieruchomienie tego palca w szynie Zimmera na okres 5 tygodni i dalsze leczenie w poradni ortopedycznej. Pozwany deklaruje, że nie odzyskał pełnej sprawności w prawej ręce, jednak nie kontynuuje rehabilitacji ani opieki w poradni ortopedycznej. Pozwany ma stwierdzone żylaki odbytu i ustalony zabieg ich usunięcia na 16.05.2022 r. Deklaruje, że zarobi do ok. 1.500 zł miesięcznie przy pracach remontowo – wykończeniowych, są miesiące, że w ogóle nie zarabia. Wynajmuje mieszkanie od brata i ponosi koszty z tego tytułu 1.200 zł oraz media 200 zł. miesięcznie. Pozostaje na utrzymaniu partnerki z którą mieszka i spodziewają się wspólnego dziecka, termin porodu przewidziany jest na sierpień 2022 r. Partnerka powoda obecnie pozostaje na zwolnieniu lekarskim i otrzymuje 3.000 zł. Pozwany w 2020 r. i 2021 roku deklarował do Urzędu Skarbowego zerowy przychód brutto. Pozwany nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności ani orzeczenia o niezdolności do pracy.

Dowody: częściowo zeznania pozwanego (k. 106-107), rachunki za media (k.28-35), umowa kredytu nieruchomości (k.42-56v), rozliczenie podatkowe za 2020 r. i 2021 r. pozwanego (k.79), karta leczenia szpitalnego i skierowania (k.80-81, k.83), zaświadczenie o leczeniu pozwanego (k.82), zaświadczenie lekarskie (k.84).

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, które nie były kwestionowane przez strony. Sąd tylko częściowo oparł się na zeznaniach przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda uznając, że wskazane przez nią wydatki konieczne na utrzymanie powoda są wygórowane, częściowo nie zostały należycie wykazane i udokumentowane. W szczególności nie zostały przedstawione dokumenty na potwierdzenie kosztów miesięcznie: zakupu ubrań na kwotę 400 zł i konieczności wydatkowania tak dużej kwoty (rocznie jest to 4.800 zł), kwoty 150 zł za zabawki / elektronikę (jest to 1.800 zł rocznie) oraz 180 zł. na środki czystości, utrzymania kota 260 zł i podanie, że w całości to wydatki utrzymania powoda. Tak wysokich kosztów nie można uznać za konieczne wydatki na utrzymanie małoletniego. Jako koszty utrzymania syna zostały wskazane wydatki na planowane wizyty u terapeuty po 400 zł miesięcznie oraz korepetycje 180 zł. Odnośnie kosztów psychoterapii i korepetycji są to planowane wydatki, zatem potencjalne, co do których nie ma pewności, że powstaną w przyszłości. Nie zostało również wykazane, że zachodzi konieczność ich poniesienia. Należy zauważyć, że pozew został złożony w lutym 2022 roku, a na datę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie (23.05.2022 r) nie została nadal podjęta psychoterapia. Odnośnie korepetycji matka powoda planuje dla syna od siódmej klasy, a obecnie małoletni powód uczęszcza jeszcze do klasy szóstej. Orzeczenie o alimentach należy oprzeć na stanie faktycznym w dacie orzekania, a nie potencjalnych, przyszłych kosztach.

Zeznaniom pozwanego Sąd nie dał wiary w części dotyczących możliwości zarobkowych pozwanego. Stwierdzić należy, że pozwany z uwagi na podawane choroby, (żylaki odbytu, uraz ręki) nie może wykonywać pracy, pozwany ma konkretny zawód (kucharz), nadto przez kilka lat wykonywał prace poza zawodem wyuczonym, jako szlifierz a następnie w pracach wykończeniowych w budownictwie, ma zatem doświadczenie zawodowe, nie przedstawił zaświadczenia lekarskiego z którego wynikałaby aktualnie chociażby częściowa niezdolność do pracy, nie ma orzeczenie o niezdolności do pracy ani orzeczenia o niepełnosprawności. Zdaniem Sądu, pozwany nie wykorzystuje w pełni możliwości zarobkowych albo ukrywa osiągnane dochody.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo o podwyższenie alimentów zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Niewątpliwym jest to, że małoletni, z racji wieku oraz z uwagi na to, że nie posiada majątku, jest uprawniony do pełnej alimentacji ze strony rodziców.

Zakres obowiązku alimentacyjnego zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. W świetle art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie sądowym przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji oraz istotne zwiększenie lub zmniejszenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego.

Od ostatniego ustalenia alimentów na rzecz powoda w kwocie po 600 zł miesięcznie upłynął okres 5 lat. Niewątpliwie to znaczny okres czasu, który spowodował zmianę sytuacji powoda i zwiększenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego. Jak wskazano w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1965 r. (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 czerwca 1965 r., I CZ 135/64) różnica wieku dzieci spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość renty alimentacyjnej, sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb.

Oceniając rozmiar usprawiedliwionych potrzeb małoletniego Sąd częściowo oparł się na wydatkach wskazanych przez matkę powoda, która z nim mieszka i zaspokaja bieżące potrzeby. Jednak, nie można przyjąć za jej twierdzeniami, że koszt utrzymania powoda determinuje zasądzenie od pozwanego kwoty 1.200 zł miesięcznie, a przy zliczeniu wskazanych kosztów w pozwie, że wynoszą one obecnie 2.330 zł miesięcznie. Przy czym w dalszej części pozwu jako wydatki na powoda wskazano: czynsz 450 zł. miesięcznie, rata kredytu 1.800 zł miesięcznie za zakup mieszkania, wydatki na kota 260 zł miesięcznie, co stanowi 2.510 zł. miesięcznie. Nie zostało wykazane, że są faktycznie ponoszone wydatki w takiej kwocie oraz że jest taka potrzeba. Część z tych wydatków została zawyżona i dotyczy to podanych kosztów wyżywienia (racjonalna jest kwota 600 zł), odzieży (racjonalna jest kwota 200 zł), środków czystości (wystarczająca jest kwota 100 zł), zabawek / elektroniki (racjonalna jest kwota 50 zł). Jako uzasadnione należało uznać podane wydatki tytułem wypoczynku, związane ze szkołą.

Niczym nie uzasadnione jest żądanie wliczenia w koszty utrzymania powoda raty kredytu 1.800 zł miesięcznie jaką spłaca matka powoda za zakup mieszkania. Mieszkanie zostało zakupione do majątku matki powoda, nie jest zatem uzasadnione, żeby pozwany spłacał kredyt mieszkaniowy w ramach roszczenia alimentacyjnego na dziecko.

Należy podkreślić, że nie jest zasadnym przyjęcie za matką powoda, że do usprawiedliwionych potrzeb małoletniego wlicza wydatki związanych z mieszkaniem, tj. czynsz 450 zł miesięcznie. Do kosztów utrzymania dziecka można wliczyć jedynie taką część rachunków o jaką wzrosły opłaty związane z bieżącą eksploatacją mieszkania ze względu na zamieszkanie w nim dodatkowego domownika. Skoro czynsz to kwota 450 zł łącznie, co najwyżej możliwe jest wliczenie kwoty 225 zł.

Odnosząc się do zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanego należy zaznaczyć, że pozwany świadczy usługi wykończeniowe w budownictwie i w ten sposób zarabiał na życie przez kilka co najmniej lat. Usługi tego rodzaju nie ucierpiały z powodu pandemii koronawirusa, a nawet zaobserwowano duże zainteresowanie pracami remontowymi. Pozwany od kilku lat pracował bez umowy i prawdopodobnie nadal wybiera taką formę zatrudnienia co powoduje brak możliwości kontroli jego dochodów, a pozwany może zarejestrować się jako osoba bezrobotna, co zresztą czynił i z przyczyn nie dopełnienia formalnych wymogów został wykreślony z rejestru. Odnośnie sytuacji zdrowotnej pozwanego stwierdzić należy, że pozwany nie wykazał, że ma ona jakikolwiek wpływ na możliwości zarobkowe.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, uwzględniając wiek powoda oraz kierując się logiką i zasadami doświadczenia życiowego Sąd ocenił, że koszt zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małoletniego wzrósł i wynosi obecnie ok. 1.600 zł miesięcznie.

Wskazać należy, że wbrew twierdzeniom pozwanego, okoliczność urodzenia się w sierpniu 2022 roku drugiego dziecka i w związku z tym konieczność ponoszenia kosztów jego utrzymania, nie wpływa na dotychczasowy obowiązek alimentacyjny. Ojciec powoda decydując się na kolejne potomstwo musiał bowiem zdawać sobie sprawę, że potrzeby starszego syna stale będą rosnąć.

Oceniając w jakim zakresie każde z rodziców powoda winno uczestniczyć w kosztach utrzymania powoda Sąd zważył, że matka powoda poza zatrudnieniem jako, podjęła dodatkową pracę. To matka powoda wykonuje wyłącznie obowiązki rodzicielskie na co dzień poprzez troszczenie się o potrzeby małoletniego powoda, świadczy opiekę i wychowanie. (art. 135 § 2 k.r.o.).

Wskazać należy, że wraz z wiekiem wzrastają koszty utrzymania dziecka, nie mniej jednak koszty będące podstawą ustalenia wysokości alimentów powinny stanowić zabezpieczenie usprawiedliwionych (koniecznych) potrzeb oraz faktycznie ponoszonych na zdrowie i edukację. Usprawiedliwione koszty utrzymania powoda należy ocenić na średnio 1.600 zł miesięcznie. Należało uwzględnić, że na bieżące koszty utrzymania małoletniego jego matka otrzymuje świadczenie socjalne 500+, które w części pokrywają koszty utrzymania dziecka. W pozostałych niepokrytych kosztach powinien partycypować pozwany.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, Sąd uznał, że jest uzasadnione, aby pozwany partycypował w większym stopniu niż dotychczas w kosztach utrzymania syna i na podstawie art. 133 § 1 k.r.o., art. 135 §1 k.r.o. oraz art. 138 k.r.o. podwyższył alimenty do kwoty po 800 zł miesięcznie, za okres od dnia wytoczenia powództwa, tj. od 17.02.2022 r. Kwota ta mieści się w możliwościach płatniczych pozwanego i odpowiada usprawiedliwionym aktualnym potrzebom powoda.

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części jako nadmiernie wygórowane i nieudowodnione.

Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu na podstawie art. 100 k.p.c. bowiem żądanie zostało uwzględnione tylko częściowo.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych oparto o art. 113 ust. 1 i art. 13 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Należna opłata sądowa od pozwu, wobec wartości przedmiotu sporu w wysokości 7.200 zł, wynosiła 400 zł i tej strona powodowa nie miała obowiązku uiścić. Powództwo zostało uwzględnione w 33,33 % i w tej części pozwany jako strona przegrywająca powinien zwrócić nieuiszczoną opłatę, co stanowi kwotę 133,32 zł. (400 zł x 33,33%).

Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał orzeczeniu w części uwzględniającej powództwo na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Sędzia Iwona Mech